

Powstanie Izba Towarów Niebezpiecznych

W Bełchatowie o rewolucji w ADR (i nie tylko)

Firmy zajmujące się przewozami towarów niebezpiecznych zamierzają powołać ogólnopolską organizację gospodarczą, roboczo nazwaną Izbą Towarów Niebezpiecznych.

To wynik obrad (8-10 października) X Seminarium Stowarzyszenia Doradców ds. Transportu Towarów Niebezpiecznych (SDGSA). Już po raz dziesiąty doradcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu, oraz inne osoby zaangażowane w przewóz towarów niebezpiecznych, spotkali się na seminarium poświęconym tym problemom. Ponownie spotkanie odbyło się w dogodnym dla obrad hotelu „Wodnik” w Słoku k. Bełchatowa.

ADR 2009 od 1 lipca w pełni już obowiązuje. Pora teraz zastanowić się, co środowisko czeka w najbliższej przyszłości. Okazuje się, że szykują się poważne zmiany – w kraju trwają prace nad ustawą o przewozie towarów niebezpiecznych, a za granicą dobiegają ustalenia dotyczące ADR 2011.

Przedstawiciel Departamentu Prawnego Ministerstwa Infrastruktury przedstawił w Bełchatowie bieżący stan prac nad ustawą o przewozie towarów niebezpiecznych, która, zgodnie z dyrektywą europejską, połączy w jednym akcie prawnym przepisy dotyczące przewozu tych ładunków samochodami, kolejami i żegluga śródlądowa.

Najważniejszą dla doradców sprawą jest pomysł przeniesienia egzaminów dla doradców do Transportowego Dozoru i Technicznego oraz ujednolicenie zasad egzaminowania dla wszystkich trzech rodzajów transportu. Olbrzymie emocje wzbudzają również zmiany w systemie egzaminowania kierowców, a zwłaszcza oddzielenie procesu kształcenia (kursu) od egzaminu. Zgodnie z propozycjami ministerstwa, kierowca po zakończeniu kursu zdawałby egzamin przed komisją powołaną przez bliżej nie sprecyzowaną na dzień dzisiejszy „jednostką upoważnioną”.



Przed przystąpieniem do kontroli – niezbędny jest fachowy instruktaż

Opłaty za egzamin. Wprowadzono również opłaty za egzamin i wydanie zaświadczenia ADR. Podstawową wadą takiego rozwiązania jest wydłużenie procesu uzyskiwania uprawnień i znaczny wzrost kosztów: przy obecnych propozycjach – o 250 zł.

Obecnie prace nad ustawą zostały przyhamowane, ze względu na konieczność wcześniejszej ratyfikacji przez Polskę umowy ADN. Mimo to w dalszym ciągu planuje się wejście jej w życie 1 stycznia 2010 r.

Krzysztof Grzegorzczak, posiadający jak zwykle największe wiadomości z Genewy, przedstawił spodziewane zmiany w ADR 2011 dotyczące przewozu na wyłączeniu LQ.

Szykuje się mała rewolucja – zlikwidowany zostanie dotychczasowy system zwolnień oparty na kodach LQ. Zachowany będzie czteroletni okres przejściowy do 30 czerwca 2015 r., w

którym dozwolone będzie stosowanie przepisów dotychczasowych. Jednak po 1 stycznia 2011 r. sytuacja będzie kuriozalna, biorąc pod uwagę dotychczasowe nowelizacje, bowiem dozwolone w okresie przejściowym przepisy, w tym kody LQ w wykazie towarów w dziale 3.2 oraz ich objaśnienia w dziale 3.4 RID/ADR/ADN, znikną z nowych wydań, a ich miejsce zajmą przepisy nowe.

Znikną również wymagania dotyczące oznakowania pojazdów i kontenerów, które – chociaż nie zdążyły wejść w życie (okres przejściowy do końca 2010 r.) – będą mogły być stosowane. Należy więc zachować pod ręką ADR 2009, aby można było zajrzeć do starych, ale ciągle obowiązujących przepisów!

Doradca wykładowcą. Zdarza się często, że doradca musi wcielić się w rolę wykładowcy. O tym, jak to robić, w sposób niezwykle sugestywny mówił

Andrzej Markowski ze Stowarzyszenia Psychologów Transportu.

Z kolei przedstawiciele spółki Orlen Ochrona zaprezentowali sposoby i techniki ochrony podlegających im obiektów. Są to nie tylko rafinerie, bazy przeladunkowe czy rurociągi, ale również i pojazdy przewożące paliwo.

O tym, że pozornie niewinny materiał, jakim jest azotan amonowy, może w określonych warunkach zamienić się w bombę o olbrzymiej sile niszczenia mówił Janusz Wrzesiński z Państwowej Straży Pożarnej.

Omówione zostały procedury badań okresowych DPPL. Sprawa, która jeszcze nie tak dawno wzbudzała wiele emocji, jest wreszcie w pozytywny sposób załatwiona.

Doradcy kontrolerami. W drugim dniu, dzięki uprzejmości naczelnika Wydziału Inspekcji WIITD w Łodzi Michała

Niedźwieckiego oraz przy pomocy firm Kaszyński i Buch-Car, została zorganizowana kontrola drogowa przewozu towarów niebezpiecznych.

Jednak tym razem w rolę inspektorów wcielili się uczestniczący w seminarium doradcy. Wypełniali prawdziwe protokoły kontroli, starając się zachować obowiązujące przy tym procedury. Okazało się, jak bardzo pracochłonna i żmudna jest kontrola przewozu towarów niebezpiecznych w sztukach przesyłki. W rzeczywistych warunkach może zająć nawet kilka godzin.

Zespoły uczestniczące w „zabawie” sprawdzały samochód, a pozostali mieli możliwość w tym czasie przeprowadzić konsultacje z pozostającymi do dyspozycji zebranych inspektorami, wśród których był Michał Mostowski reprezentujący Główną Inspekcję Transportu Drogowego. Można było również od kuchni zapoznać się z radiowozem ITD. O poziomie wiedzy uczestniczących w konkursie doradców może świadczyć fakt, że znaleźli więcej błędów, niż wymyślił organizator.

Czas na izbę. Trzeciego dnia uczestnicy seminarium, nie tylko członkowie SDGSA, dyskutowali nad dokonaniem i przyszłą rolą Stowarzyszenia. Życie pokazało, że formuła stowarzyszenia nie zawsze jest skuteczna i efektywna. Dlatego też od pewnego czasu dojrzewała koncepcja powołania organizacji skupiającej firmy związane z towarami niebezpiecznymi, tj. ogólnopolskiej izby gospodarczej. Roboczo nazwano ją Izbą Towarów Niebezpiecznych (IToN).

Członkami izby będą mogły zostać wszystkie przedsiębiorstwa, instytuty naukowe i badawcze, stowarzyszenia mające jakikolwiek związek z produkcją materiałów niebezpiecznych, ich pakowaniem, przewozem, produkcją opakowań i środków transportu czy szkoleniem personelu.

Aby powołać izbę gospodarczą o zasięgu ogólnokrajowym, wymagany jest udział co najmniej 100 firm.

W trakcie dyskusji ustalone zostały założenia programowe i harmonogram prac.

SDGSA odsyła zainteresowanych na stronę www.s-dgsa.pl, gdzie znaleźć można informacje na ten temat.

TEKST I ZDJĘCIE: NORBERT ŚWIDEREK